

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 stycznia 2019 roku wszczęte zostało z urzędu postępowanie o pozbawienie władzy rodzicielskiej A. A. nad jej małoletnim synem N. M. ur. (...). Na czas trwania postępowania w trybie natychmiastowym małoletni N. M. ur. (...) umieszczony został w rodzinie zastępczej u dziadków ojczystych Z. M. i T. M. zam. w W. przy ul. (...). Przyczyną wszczęcia postępowania był fakt, iż A. A. stawiała się po odebraniu syna ze szkoły w stanie wskazującym na pozostawanie pod wpływem środków odurzających. N. nie został jej wydany przez szkołę, ale przekazany pod pieczę dziadków ojczystych T. i Z. M.. Powiadomiony został o tym kurator sądowy i sąd.

A. A. w dniu 19.02.2021 r. wniosła o przywrócenie jej władzy rodzicielskiej, sprawa zarejestrowana została pod sygn. akt VI Nsm 522/21 i połączona została do wspólnego rozpoznania ze sprawą niniejszą postanowieniem z dnia 5.03.2021 r. W swoim wniosku A. A. podniosła, iż zachowuje całkowitą abstynencję od wszystkich środków odurzających, zrealizowała od października 2019r. do stycznia 2021r. program terapeutyczny na oddziale dziennym w Ośrodku (...) w wymiarze 8 godzin dziennie, zrealizowane zostały cele terapeutyczne. Odbywała pogłębioną terapię indywidualną oraz terapię grupową. Nadto ukończyła warsztaty umiejętności wychowawczych, przystąpiła do programu „Powrót do pracy” i podjęła pracę, rozpoczęła także studia podyplomowe na kierunku psychotraumatologia. Nadto często spotyka się z synem przebywającym u dziadków i zabiera go do siebie.

T. i Z. M. będący rodziną zastępczą na czas trwania postępowania dla małoletniego N. informowali, że widzą postęp w sytuacji A. A., ale ich zdaniem nie jest ona jeszcze do końca prawidłowa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

Na mocy postanowienia tutejszego Sądu z dnia 17 maja 2018 r, sygn.. akt VI Nsm 1850/16 M. M. (1) został pozbawiony władzy rodzicielskiej nad małoletnim N. M. ur. (...). Natomiast matka małoletniego - A. A. miała ograniczoną nad synem władzę rodzicielską poprzez nadzór kuratora sądowego oraz nałożone obowiązki : utrzymywania całkowitej abstynencji od środków odurzających, kontynuowania indywidualnej terapii odwykowej, oraz pozostawania pod opieką poradni zdrowia psychicznego i współpracy z asystentem rodziny przez okres co najmniej roku. W toku postępowania w sprawie sygn. akt VI Nsm 1850/16 biegli psychiatrzy rozpoznali u M. M. (1) uzależnienie od alkoholu i narkotyków (marihuana, opiaty k.102 akt VI Opm 69/18), zaś u A. A. uzależnienie mieszane od kilku substancji psychoaktywnych, brak wglądu w mechanizmy swojego funkcjonowania, okresowe nadużywanie leków uspokajających, konieczność systematycznej terapii odwykowej i pozostawania pod opieką psychiatryczną (k. 99 akt VI Opm 69/18).

A. M. miała wtedy 38 lat, pracowała jako barmanka w klubie nocnym. Wychowywała syna N. (mającego 6 lat) z pomocą dziadków ojczystych T. i Z. M., którzy często zabierali wnuka do siebie na noc. Po zakończeniu poprzedniego postępowania w sądzie. A. M. podjęła w październiku 2018r. terapię w Stowarzyszeniu (...), spotykała się z asystentem rodziny i była pod nadzorem kuratora sądowego. Kurator pracował z nią, lecz stwierdzał, że jest ona chwiejna i niekonsekwentna, ma tendencję do odwlekania wyznaczonych jej zadań (wywiad z 25.11.2018r.). Kurator ustalił, iż w dniu 14 stycznia 2019 roku Szkoła Podstawowa nr (...) w W., której uczniem jest małoletni N., zawiadomiła telefonicznie, iż A. A. stawiała się po odebraniu syna w stanie wskazującym na pozostawanie pod wpływem środków odurzających. Małoletni nie został jej wydany, ale przekazany pod pieczę dziadków ojczystych T. i Z. M.. W dniu 15 stycznia 2019 roku dziadkowie macierzyści małoletniego potwierdzili powyższe zdarzenie. W ocenie kuratora sądowego sytuacja opiekuńcza małoletniego N. ulega pogorszeniu. Małoletni był niedoprowadzany na zajęcia szkolne przez matkę, która nie była zorientowana w istotnych sprawach dotyczących syna takich jak np. opieka medyczna. Opiekę nad małoletnim przejęli dziadkowie na czas trwania postępowania na podstawie postanowienia zabezpieczającego z dnia 15.01.2019r. i wykonywali ją do tej pory.

T. i Z. M. mieszkają w W. pod adresem ul. (...), w własnym 3 -pokojowym mieszkaniu o pow. 78 mkw. Ukończyli szkolenie dla kandydatów do pełnienia funkcji rodziny zastępczej dla małoletnich wnuków M. K. (13 lat) i O. K. (15 lat). Są to dzieci ich zmarłej w wypadku córki, dla których są rodziną zastępczą od lutego 2018 roku. W związku z

tym Z. i T. M. objęciu byli wsparciem (...) Centrum Pomocy (...). (...) w maju 2019r. negatywnie zaopiniowało ich jako kandydatów na rodzinę zastępczą dla małoletniego wnuka N. M., z uwagi na zbyt duże obciążenie jakie stanowi dla nich opieka nad trzecim najmłodszym wnukiem, co może w przyszłości niekorzystnie wpłynąć na funkcjonowanie całej rodziny (k.47). Obecnie N. ma 9 lat, powtarzał zerówkę i miał odroczony obowiązek szkolny, w związku z czym uczy się dopiero w pierwszej klasie szkoły podstawowej, jego zachowanie w szkole jest prawidłowe. W mieszkaniu dziadków N. korzystał dotychczas z jednego pokoju i jednego łóżka z 15 -letnim O.. Warunki te są niesprzyjające, trudno jest realizować lekcje zdalne przez obu chłopców w tym samym czasie. Zdaniem dziadków nie jest to problem, bo dzieci są już ze sobą zżyte.

A. A. ma obecnie 41 lat, od początku 2020r. jest w związku z M. M. (2), który ma lat 40, jest ratownikiem medycznym. Mieszkają razem w wynajętym przez niego 3 -pokojowym mieszkaniu, gdzie małoletni N. ma swój pokój. M. M. (2) zarabia (jak twierdzi) około 10 tysięcy złotych miesięcznie, uważa się za osobę odpowiedzialną, akceptuje sytuację partnerki, także fakt, iż jest ona na jego utrzymaniu i studiuje. M. M. (2) ma dobre relacje z N. i chce, aby wrócił on pod opiekę matki. Jak twierdzi, on sam jest obecnie w trakcie rozwodu, z małżeństwa ma 13 -letnią córkę, która mieszka ze swoją matką, często się z nią widuje.

A. A. twierdzi, że w jej życiu od czasu ostatniej sprawy bardzo wiele się zmieniło. Odbiła program terapeutyczny na oddziale dziennym, rozpoczęła pogłębioną terapię indywidualną, którą kontynuować ma jeszcze przez rok. Uważa że nauczyła się radzić sobie z emocjami, rozpoznawać stresy i głody, które z biegiem czasu maleją. Stara się być wypoczęta, ćwiczy, medytuje, słucha muzyki, rozpoczęła także studia podyplomowe i dobrze ocenia swój obecny związek z M. M. (2). Miała problemy ze zdrowiem (operacja onkologiczna). Nadal ma problemy finansowe, chce zgłosić upadłość konsumencką, z uwagi na rosnące zadłużenie związane z niespłaconym kredytem. Zamierza podjąć pracę w ośrodku psychiatrycznym dla dzieci i młodzieży, liczy na szybkie podpisanie umowy, placówka ma zostać otwarta z wykorzystaniem funduszy unijnych. Uważa, że obecnie z powodzeniem jest w stanie opiekować się N.. Jest zorientowana w jego sprawach, uczestniczy w zebraniach szkolnych. Bardzo chce, aby syn wrócił pod jej opiekę. Ukończyła warsztaty umiejętności wychowawczych. Jest wdzięczna dziadkom za to, że opiekowali się N. i nie chce synowi ograniczać kontaktu z dziadkami. N. przebywał dotychczas u niej w czasie weekendów i świąt, a nawet przez dłuższe koło 3 -tygodniowe okresy.

W ocenie (...) Centrum Pomocy (...) obecnie zasadne jest, aby N. wrócił pod opiekę matki, pod warunkiem jej dalszej współpracy z asystentem rodziny, kuratorem sądowym oraz kontynuowania terapii i wizyt u lekarza psychiatry. (...) nie widzi dalszej zasadności pobytu N. w pieczy zastępczej (informacja z 29.03.2021r. K.169). Także kurator prowadzący obecnie nadzór B. B. pozytywnie ocenia funkcjonowanie A. A. (k.158 wywiad z 15.04.2021r). Asystent rodziny M. J. również dobrze ocenia współpracę z uczestniczką (k.160 protokół rozprawy z 15.04.2021r.).

Biegli z Opiniodawczego Zespołu (...) w opinii wydanej 17.12.2020r. po badaniach 26.10.2020r. i 26.11.2020 r. stwierdzili, że A. A. pozostaje teraz w stabilnym stanie psychicznym, jest w abstynencji. Stwierdzili u niej cechy niedojrzałości emocjonalnej i społecznej. Za przyczynę jej dotychczasowych niepowodzeń w roli matki uznali uzależnienie w przeszłości od środków psychoaktywnych. Uznali, że aktualnie wykazuje ona umiejętności utrzymania motywacji do ukończenia podjętej terapii, aczkolwiek istnieje ryzyko, że terapia ta może zostać przez nią przerwana. Jej kompetencje rodzicielskie ocenili jako obniżone, wskazali na celowość kontynuowania terapii i odbycia warsztatów umiejętności rodzicielskich (k.123 – 131 opinia). Uczestniczka warsztaty te odbyła.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zebrane w aktach sprawy, zeznania świadków : M. M. (3) (kurator sądowy), M. J. (asystent rodziny), M. M. (2), zeznania uczestników T. M. i A. A. oraz opinię Opiniodawczego Zespołu (...) w zakresie w jakim sąd podzielił poglądy w niej wyrażone, o czym mowa będzie poniżej.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 92 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dziecko do pełnoletności pozostaje pod władzą rodzicielską. Władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka, z poszanowaniem jego godności i praw (art. 95 § 1 Kodeksu

rodzinnego i opiekuńczego). Zgodnie z art. 95 § 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny. Poprzez dobro dziecka należy rozumieć zapewnienie dziecku wszystkich tych wartości, które są konieczne do jego prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego, o czym stanowi art. 96 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Zgodnie zaś z art. 109 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jeżeli dobro dziecka jest zagrożone, sąd opiekuńczy wyda odpowiednie zarządzenia. Sąd opiekuńczy może w szczególności zobowiązać rodziców oraz małoletniego do określonego postępowania, w szczególności do pracy z asystentem rodziny, realizowania innych form pracy z rodziną, skierować małoletniego do placówki wsparcia dziennego, określonych w przepisach o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej lub kierować rodziców do placówki albo specjalisty zajmujących się terapią rodzinną, poradnictwem lub świadczących rodzinie inną stosowną pomoc z jednoczesnym wskazaniem sposobu kontroli wykonania wydanych zarządzeń. Może również poddać wykonywanie władzy rodzicielskiej stałemu nadzorowi kuratora sądowego (art. 109§2 pkt.3 Kro). Zarządzenia wydane na podstawie art. 109 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stanowią zawsze ograniczenie władzy rodzicielskiej rodziców poprzez pozbawienie ich w pewnym zakresie dowolności postępowania w stosunku do swego dziecka. Celem wydania takich zarządzeń jest zawsze ochrona dobra dziecka w sytuacji jego zagrożenia. Nie jest istotne czy zachowanie rodziców jest zawinione czy nie jest zawinione, czy jest spowodowane bezradnością, nieudolnością czy nieświadomością, bądź chorobą lub mylnym wyobrażeniem o tym, czego potrzebuje ich dziecko. Zarządzenia oparte na art. 109 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie są formą represji w odniesieniu do rodziców, ani nie zmierzają do ich negatywnej oceny, lecz są formą niesienia im pomocy w przypadku trudności wychowawczych czy życiowych. Celem postępowania o ograniczenie władzy rodzicielskiej jest usunięcie zagrożenia dobra dziecka. Z treści art. 109 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wynika dyrektywa profilaktycznego działania Sądu nakazująca podjęcie ingerencji w sferę władzy rodzicielskiej już w razie zagrożenia dobra dziecka, by zapobiec ujemnym skutkom niewłaściwego lub nieudolnego jej sprawowania.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Rejonowego nie zachodziły przesłanki do pozbawienia władzy rodzicielskiej matki A. A. nad jej małoletnim synem N. M., lecz do ograniczenia jej władzy poprzez zobowiązanie jej do :

- a) utrzymywania całkowitej abstinencji od środków odurzających,
- b) kontynuowania indywidualnej terapii odwykowej,
- c) zobowiązanie do pozostawania pod opieką poradni zdrowia psychicznego,
- d) zobowiązania do dalszej współpracy z asystentem rodziny przez okres co najmniej roku

(tak jak w postanowieniu tutejszego Sądu z dnia 17.05.2018r. w sprawie syg. akt VI Nsm 1850 /16)

- e) zapewnienia synowi odpowiedniej pomocy psychologicznej,
- f) stałej współpracy matki ze szkołą, do której uczęszcza małoletni.

Nie zachodziły natomiast przesłanki do pozostawienia małoletniego N. w pieczy zastępczej u dziadków Z. M. i T. M., w której był umieszczony na czas trwania postępowania postanowieniem zabezpieczającym z dnia 15.01.2019r., i z której został zwolniony z dniem 15.04.2021r.

Podkreślić tu należy, iż piecza ta trwała 2 lata i spełniła w sposób bardzo pozytywny swoją funkcję. Dziadkowie uratowali małoletniego N. przed umieszczeniem go w domu dziecka, w sytuacji gdy żadne z rodziców nie było w stanie dziecka wychowywać. Ojciec małoletniego nie podjął działań, aby odzyskać władzę rodzicielską i opiekę nad synem. Natomiast matka A. A. podjęła liczne działania w celu naprawienia sytuacji swojej i syna. N. został jej odebrany, kiedy nie radząc sobie ze swoim życiem sięgała po środki odurzające, wprowadzając się w stan odurzenia. Zauważyć należy, iż A. A. jest osobą, która dotychczas nie miała żadnego oparcia ani w swoich rodzicach, ani w innych członkach swojej rodziny, ani w swoim pierwszym nieodpowiedzialnym partnerze M. M. (1). Była w życiu samotna i pozostawiona zupełnie sama sobie. Mimo to udało jej się uzyskać wyższe wykształcenie psychologiczne, co

należy docenić. Niestety nie radząc sobie w pierwszym związku doprowadziła do fatalnego pogorszenia swojej sytuacji życiowej poprzez uzależnienie się od środków odurzających. Nie miała stałej pracy, musiała samodzielnie zajmować się małym dzieckiem i uzależnionym partnerem. Na pewno nie była to sytuacja łatwa. T. i Z. M. pomagali jej w opiece nad N., ale nie mogli pomóc jej naprawić jej własnego życia. Dopiero po pierwszej sprawie sądowej A. A. zaczęła być wspomagana przez asystenta rodziny i kuratora sądowego. Odebranie jej syna spowodowało, że zaczęła bardziej poważnie zajmować się swoimi problemami, rozpoczęła terapią odwykową. Terapię tę przeszła, kontynuuje terapię indywidualną, stara się o pracę. Kurator oceniał ją jako osobę chwiejną, w czasie, gdy była zdana sama na siebie, co nie rokowało na poprawę jej funkcji opiekuńczych. Obecnie jednak zdaniem Sądu można uznać, iż znalazła ona stałe oparcie w silnym partnerze M. M. (2), który wydaje się być człowiekiem odpowiedzialnym i w niej zakochanym. Oboje mają za sobą już pierwsze nieudane związki, co skłania do większej refleksji i dbałości o dobrą aktualną relację w związku. M. M. (2) zapewnił też A. A. bezpieczeństwo życiowe i finansowe, razem korzystają z dużego mieszkania, nie brakuje im środków do życia. A. A. może czuć się bezpiecznie i funkcjonować w końcu jak normalna kobieta, która nie musi samotnie walczyć o przetrwanie i życie. Może zajmować się sobą, dzieckiem, domem – czyli robić w sumie to co kobieta robić powinna. Biegli z (...) ocenili jej stan psychiczny jako stabilny, ona sama wiele zrozumiała, przeszła też operację onkologiczną, co też skłania człowieka do refleksji na temat życia i śmierci, i ustalenia tego co w życiu jest tak naprawdę ważne- miłość, rodzina, wspólnie spędzony czas. Czas który może się skończyć.

T. i Z. M. na pewno są bardzo dobrymi ludźmi i dziadkami, co potwierdzili opiekując się N. przez 2 lata. Jednak są oni już ludźmi w starszym wieku (60 +) i mają mniej sił niż ludzie młodzi. Obciążeni są i tak opieką nad dwójką nastolatków O. i M., a ich mieszkanie nie jest zbyt duże. Jeden pokój dla O. i dla N. do za mało. Chłopcy powinni mieć od dawna swoją prywatność, własne łóżka, biurka, własną przestrzeń. Czasami ciasnota jest konieczna, ale nie znaczy to, że jest dobra.

Zdaniem Sądu A. A. stanęła już na tyle na nogi, że nie sięga już po środki odurzające i może codziennie opiekować się N.. Powinna to robić, ponieważ jest jego matką. Opieka nad nim będzie ją motywować do rozwoju, do okazywania dziecku troski i miłości, spędzania z nim czasu. N. ma już 9 lat, i na pewno robi się coraz bardziej samodzielny. Nie jest to już malutkie dziecko nad którym non stop trzeba czuwać, żeby sobie nie rozbiło głowy lub nie zrobiło innej krzywdy. N. będąc pod opieką matki ma szansę na życie w zrekonstruowanej rodzinie, gdzie dwoje ludzi darzy się miłością i wspiera się wzajemnie. To jest bardzo ważne, aby dziecko miało dobry przykład i w ten sposób uczyło się życia.

Sąd nie podzielił opinii biegłych z (...), iż N. powinien pozostać pod opieką dziadków, bowiem był pod ich opieką dwa lata, co dało matce szansę na powrót do normalności. Rodzina zastępcza z definicji jest „zastępcza” jeśli nie ma szans na rodzinę „normalną”. Zdaniem Sądu w tej sprawie w obecnym stanie rzeczy zachowanie A. A. i M. M. (2) rokuje na to, iż będą w stanie stworzyć dla N. dobrą i normalną rodzinę i nie ma na co dłużej czekać. Badania w (...) przeprowadzane były w październiku i listopadzie ubiegłego roku, czyli prawie pół roku temu i stały się już, zdaniem Sądu, mało aktualne. Obecnie zarówno kurator potwierdza iż A. A. może wychowywać N. jak i (...) uważa, że nie ma powodów, aby N. przebywał nadal pod opieką dziadków. Ryzyko niepowodzenia w wychowaniu dziecka zawsze istnieje, nie sposób przewidzieć wszelkich okoliczności które mogą to wychowanie utrudniać. A. A. popełniała poważne błędy w swoim życiu, ale podjęła ciężką pracę aby je naprawić i wydaje się, że obecnie już na tyle dojrzała, że podoła opiece nad własnym synem.

Ponieważ A. A. nie była pozbawiona władzy rodzicielskiej, jej wniosek o przywrócenie tej władzy był bezprzedmiotowy, dlatego też w tym zakresie postępowanie zostało umorzone.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.

(...)